

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 89 (1434)

## Możliwości polsko - niemieckiego porozumienia.

W natłoku ważnych wydarzeń politycznych, jakich się spodziewano w Polsce w ostatnich tygodniach, a w których rządzie list Marszałka Piłsudskiego i utworzenie rządu premiera Świtalskiego zupełnie zaprzętnęły opinię publiczną, uszła uwadze ciekawa polemika, jaka na temat stosunków polsko-niemieckich wywiązała się między „Koelnische Zeitung” a „Epoką”.

„Koelnische Zeitung”, a więc organ w zagranicznej polityce niemieckiej miarodajny, bo uchodzący za zbliżony do min. Stresemanna poświęcił w jednym z numerów z pierwszych dni kwietnia artykuł wstępny, traktujący w miarę wyczerpująco o możliwościach polsko-niemieckiego porozumienia, starając się w nim dać syntezę stosunków wzajemnych i możliwości ich rozwoju na przyszłość.

Założeniem dziennika niemieckiego jest, że przeciwstawienie zasadniczych pomiędzy Polską a Niemcami, których nie można usunąć. Są raczej drobne, drugorzędne znaczenia sprawy, które uniemożliwiają normalny układ wzajemnych stosunków. Natomiast istnieje szereg czynników stałych, które zmuszają do wzajemnego porozumienia. Czynniki te są: że Niemcy sąsiadują z Polską i są wielkim, z pojętym rynekami, mocarstwem; organizm niemiecki jest gospodarczo silniejszy niż polski; zamieszkuje Polskę wielka rzesza Niemców, którzy chcą zachować swą narodowość; Prusy Wschodnie nie chcą być anektowane przez Polskę, a Gdańsk ciężko kulturalnie do Niemiec i wreszcie, że niektóre części Polski ciężko gospodarczo do Królewca i Szczecina.

Te czynniki winna—zdaniem „Koelnische Zeitung”—Polska wziąć przede wszystkim pod uwagę, jeżeli dąży do nieprzemijającego porozumienia z Niemcami.

Odpowiada na to w swoich wyczerpujących artykułach „Epoka” stwierdzając, że wprawdzie polska opinia gotowa jest przyjąć prawie wszystkie tezy „Koelnische Zeitung”, uważa jednak, że ten łańcuch czynników stałych, których uznanie jest ze strony niemieckiej warunkiem wzajemnego porozumienia—nie będzie kompletny, jeżeli go nie uzupełni tezami polskimi, bez których uznanie przez obie strony za stałe, niemożliwe jest porozumienie. A więc przedewszystkiem Niemcy muszą się zgodzić, że silna Polska nie jest zjawiskiem przejściowym, wynikiem jedynie na te chwilowej koniunktury—przegraney przez Niemcy wojny oraz załamania się siły mocarstwowej Rosji. Dalej Niemcy muszą uznać, że aczkolwiek Polska jest organizmem gospodarczo słabszym od Niemiec, „to jednak stanowi w układzie swoich sił gospodarczych najzdrowszy i może najzdolniejszy potencjalnie czynnik gospodarczy w Europie powojennej”, że przeto „Polska musi mieć prawo i posiadać wszelkie elementy zdrowia gospodarczego i zabezpieczenie możliwości całkowicie niekorpowanego rozwoju swych naturalnych bogactw—a więc i niczem niekorpowanego dostępu do morza”.

Przechodząc w następnym numerze do wniosków praktycznych „Epoka” zastanawia się, jakie przedewszystkiem kwestie należałoby załatwić, lub postawić na porządku dziennym, aby doprowadzić do normalizacji wzajemnych stosunków.

Na czele tych kwestyj stawia „Epoka” drobne rzeczy, które jednak zatrzymują sąsiedzkie stosunki, a które należałoby potraktować w całokształcie. Są to: sprawa dopłaty robotnikom polskim z tytułu przemysłowych robót w Niemczech w

czasie wojny, uregulowanie sprawy pretensyj obywateli niemieckich, którzy domagają się większych odszkodowań za zlikwidowane majątki i t. p.

Z kwestyj o szerokim zakresie najbardziej palącą jest sprawa traktatu handlowego, który musi być „oparty na zasadzie całkowitej równowagi wzajemnych koncesyj” i wolny od przesłanek penetracji politycznych. Kapitalnym zagadnieniem jest również wysunięta między innymi przez „Koelnische Zeitung” jako czynnik stały—sprawa mniejszości. Jako odpowiedź daje tu „Epoka” cytując z przemówienia min. Zaleskiego na bankiecie „T-wa badania zagadnień międzynarodowych”, które w krótkim artykule nie sposób jest w całości przytoczyć. W każdym razie przypomnieć należy, że przemówienie min. Zaleskiego obracało się w sprawie mniejszości dokoła założenia, że jeżeli mniejszość nie będzie pogodzona z obecną sytuacją państwową i przyjmie na siebie rolę pośrednika w porozumieniu między obu państwami, a Niemcy przestaną używać sprawy mniejszości, jako narzędzia do egotycznej polityki — zagadnienie mniejszości nie będzie stanowiło obciążenia we wzajemnych stosunkach.

W końcu „Epoka” przechodzi do najtrudniejszego i zarazem najmniej uchwytne punktu, do atmosfery wzajemnej nieufności wywołanej, jeżeli chodzi o Niemcy „ostrą i zapamiętałą walką przeciw najżywotniejszemu elementowi polskiej siły i samodzielności — przeciw posiadaniu przez Polskę żelaza i węgla”: korytarza i Górne Śląska. Ale kończy „Epoka” — „w Polsce wiemy dobrze, że i nad temi trudnościami przeciwdziałającymi normalizacji wzajemnych stosunków największa potęga—życie — przejdzie z czasem do porządku dziennego, lecz proces ten przyspieszyć — ułatwić jest najpierwszym obowiązkiem tych wszystkich, którzy tak jak „Koelnische Zeitung”, wierzą w możliwość trwałej i owocnej dla stron obu pokojowej współpracy polsko-niemieckiej”.

„Koelnische Zeitung” nie pominął uwag „Epoki” milczeniem i w niedzielnym numerze zamieścił drugi z rzędu, tym razem polemiczny, artykuł, w którym, co jest godne podkreślenia, w szeregu kwestyj zgadza się na ogół ze stanowiskiem „Epoki”, kładąc szczególny nacisk na potrzebę uregulowania drobnych spraw, zamających stale polsko-niemieckie stosunki. Podobne jak „Epoka” stanowisko zajmuje „Koelnische Zeitung” również w sprawie mniejszości, dodaje tylko od siebie, że Polska winna zrozumieć, iż „mniejszość niemiecka nie jest kwestią koniunktury politycznej, lecz elementem stałym”. To jednak zastrzeżenie jest mało istotne, zważywszy, że stosunek polityki polskiej do mniejszości niemieckiej idzie od samego początku po linii świadomości, że mniejszość niemiecka jest w Polsce tym właśnie elementem stałym.

W sprawie najtrudniejszej, bo w sprawie korytarza i Górne Śląska „Koelnische Zeitung” trwa nieugięte na pozycji, którą zajmuje nieprzerwanie i nieugięte—niestety—całe prawie społeczeństwo niemieckie. „Musimy podtrzymać swe stanowisko—pisze „Koelnische Ztg.—że odebranie nam korytarza i G. Śląska było naruszeniem prawa stanowienia o sobie ludności tych obszarów, które powinno być naprawione”. To dziennik na uzasadnienie swego twierdzenia powołuje się na rzekome intencje Wilsona w stosunku do korytarza i na stanowisko osławionego znawcy geografii Lloyd George’a, który... szukał Śląska gdzieś na Kaukazie czy w Azji

## Konferencja Marsz. Piłsudskiego z wicemin. Wysockim.

WARSZAWA, 17.IV. (Pat.) Pan Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj na dłuższej audjencji podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych dr. Alfreda Wysockiego.

## Pierwsze pocieszające rozporządzenie min. Matuszewskiego.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy.) Wczoraj pułk. Matuszewski kier. ministerstwa skarbu podpisał niezwykle wagi zarządzenie, znoszące instrukcje z dnia 22-go grudnia 1927 roku, które nakazywały władzom skarbowym przeprowadzenie kontroli nad prywatnymi wkładami oszczędnościowymi w bankach i zezwalały uzyskanie w ten sposób wiadomości, użytkowo wyzyskiwać dla celów podatkowych. Upoważnienie to było dla kół finansowych niezwykle uciążliwe i przyczyniało się do ucieczki kapitałów z banków polskich za granicę w obawie przed opodatkowaniem.

Wczorajsze rozporządzenie min. Matuszewskiego kładzie kres niezgodnemu stanowi rzeczy i niewątpliwie wywoła w kołach gospodarczych szczerze zadowolenie.

## Konferencja min. Matuszewskiego z Dewey'em.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy.) Kierownik ministerstwa skarbu pułk. Matuszewski odbył wczoraj 2-godzinną naradę w sprawach gospodarczych z amerykańskim doradcą finansowym p. Deweyem.

## Wyjazd pos. Patka do Moskwy.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy.) Wczoraj opuścił Warszawę i udał się do Moskwy na swoją placówkę poseł Polski przy rządzie sowieckim min. Patek, który bawił w Warszawie przez miesiąc w sprawach służbowych.

## Rewizyta marsz. Daszyńskiego u prem. Bartla.

WARSZAWA, 17.IV. (Pat.) Dział w godzinach południowych p. marszałek Sejmu Daszyński rewizytował b. prezesa Rady Ministrów prof. Bartla.

## Laureaci nagród m. Warszawy.

WARSZAWA, 17.IV. (Pat.) Jury nagrody artystycznej miasta Warszawy przyznało nagrodę artystyczną za rok 1929 w wysokości 15 tys. złotych artystce rzeźbiarce Piusowi Welońskiej. Na posiedzeniu jury nagrody literackiej m. Warszawy, pod przewodnictwem Wacława Sieroszewskiego, nagrodę za rok 1929 w wysokości 15 tys. zł. postanowiono przyznać Wacławowi Berentowi.

Mniejszej. „Ale — pociesz się i nas „K. Z.” — sprawa korytarza i G. Śląska są kwestjami przyszłości i nie powinny przeszkadzać miżom stanu po obu stronach granicy w dążeniach do możliwie daleko idącej poprawy stosunków polsko-niemieckich”.

W tem jest jednak cała rzecz, że dla Polski niema wogóle sprawy korytarza i Górne Śląska, że dla Polski obecne nasze granice zachodnie są czynnikiem stałym.

Bo tu jesteśmy u sedna rzeczy. Bo wszystkie sprawy, które w uregulowaniu wzajemnych stosunków stają na przeszkodzie, jak traktat handlowy, sprawa mniejszości i t. p. w interesie obu stron niedługą tak czy inaczej muszą być załatwione. Zmusi do tego i Niemcy i Polskę — życie. Ale nad usunięciem atmosfery wzajemnej nieufności i walki, wywołanej przedewszystkiem kwestjonowaniem naszych granic zachodnich, należy obustronnie pracować. Objawów tej pracy nie widać jednak w ostatnim artykule „Koelnische Zeitung”.

## Podwyższenie stopy procentowej w Polsce.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy.)

Dziś odbędzie się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym ma zapaść decyzja o podwyższeniu stopy procentowej.

## Mała Ententa, Polska i Grecja w sprawie mniejszościowej.

GENEWA, 17. IV. (Pat.) Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia i Grecja nadesłały do Ligi Narodów memorjały w sprawie stosowania układów międzynarodowych o ochronie językowej, religijnej i narodowej mniejszości. W memorjałach swych państwa te stoją na znanym stanowisku, wypowiadając się przeciwko jakimkolwiek rozszerzeniu dotychczasowych zobowiązań w tej dziedzinie.

Rząd szwajcarski w memorjale swym występuje z projektem zastosowania dalszych środków w zakresie ochrony mniejszości, domagając się umieszczenia w traktatach mniejszościowych postanowienia, przewidującego możliwość odwoływania się w wypadkach spornych do stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej.

Memorjały i pisma w sprawie mniejszości omawiane będą przez komitet Rady Ligi, złożony z Chamberlaina, Adaticiego, Quinones de Leona. Komitet ten, jak wiadomo, zbiera się w Londynie w końcu kwietnia r. b.

## Sowiecki projekt rozbrojenia.

GENEWA, 17.IV. (Pat.) (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojenia przedstawiciel sowiektów dowódca dywizji Langowej przedstawił szczegółowo rosyjski projekt rozbrojenia. Projekt ten proponuje zmniejszenie armii, liczących 200 żołnierzy o połowę, armii od 40 tysięcy do 200 tysięcy o 1/3, wreszcie armii posiadających poniżej 40 tysięcy żołnierzy o 1/4.

Tonaż okrętów wojennych ma być, w myśl projektu sowieckiego ustalony najwyżej na 10 tysięcy tonn, — ilość zaś i tonaż łodzi podwodnych mają być zmniejszone tak dalece, ażeby łodzie te mogły służyć tylko czysto obronnym celom. Używanie samolotów, służących do bombardowania ma być wykluczone, lotnictwo zaś cywilne ma być poddane pewnym, ściśle określonym postanowieniom. Wojna chemiczna jest bezwzględnie zabroniona. Przemysł chemiczny winien podlegać kontroli, o ile mógłby być zastosowany do celów wojskowych.

Komisja przystąpiła do ożywionej dyskusji nad propozycjami sowieckimi. Delegat japoński Sato i francuski Massigli odrzucili zdecydowanie podstawy wziankowego projektu z tego względu, że matematyczne metody ograniczenia zbrojeń nie dadzą się w praktyce przeprowadzić, pozatem zaś pozostają w sprzeczności z art. 8 statutu Ligi Narodów, który wyraźnie zaleca uwzględnienie geograficznego położenia oraz szczególnych warunków, w jakich znajdują się państwa, przy ustalaniu ograniczenia zbrojeń. Delegat niemiecki hr. Bernstorff domagał się natomiast dokładnego rozważenia propozycji rosyjskich oraz wzięcia pod uwagę cyfrowej metody ustalania wysokości zbrojeń.

## Miejsce pobytu Trockiego.

KONSTANTYNOPOL, 17. IV. (Pat.) „Havas” podaje, że Trocki będzie przebywał prowizorycznie w Pera. Trocki przyrzekł nie mieszać się do spraw wewnętrznych kraju.

## Obrazy reparacyjne.

PARYŻ, 17.IV. (Pat.) W/g informacji francuskich, na wczorajszym plenarnym posiedzeniu komitetu rzeczoznawców rozpatrywano w dalszym ciągu memorandum państw — wierzycieli. Dr. Schacht poczynił nowe uwagi o przedstawionych propozycjach.

Przypuszczają, że dr. Schacht starać się będzie o wykazanie, że propozycje państw — wierzycieli, które w/g ostatnich wiadomości z rozmaitych źródeł, określone zostały na sumę około 40 miliardów marek, z czego około 24 miliardów na zwrot długów, zaś około 16 miliardów na rachunek odszkodowań, przewyższają znacznie możliwości płatnicze Rzeszy.

Wydaje się jednak, że państwa — wierzyciele doszły już do ostatecznej granicy możliwych koncesyj, jeśli wziąć pod uwagę obciążenia wynikające na skutek spustoszeń wojennych w państwach sojusznicych, a zwłaszcza we Francji. W kołach zbliżonych do konferencji podkreślają, że obrady toczyły się w atmosferze serdecznej, jednakże snuć jakichkolwiek prognozytyków co do wyniku rokowań jest jeszcze przedwczesne.

Rzeczoznawcy głównych mocarstw wierzycieli Niemiec wysłuchali relacji przedstawicieli państw mniejszych wierzycieli Niemiec w komisji odszkodowań, a mianowicie Grecji, Polski, Portugalji, Rumunii, Jugosławii, którzy wyjaśnili stanowisko ich rządów w kwestji spłat niemieckich, oraz oddziaływanie tych spłat na budżety odnosnych państw. Pozatem wzmiankowani przedstawiciele państw mniejszych wierzycieli Rzeszy udzielili wyjaśnień co do innych dziedzin ich stosunków finansowych z Rzeszą. Rzeczoznawcy zwrócili się do wzmiankowanych przedstawicieli z zapytaniem, czy rządy ich byłyby skłonne do poczynienia ustępstw co do wysokości wierzytelności i czy zgodziłyby się na świadczenia w naturze.

## Nieustępliwość Stanów Zjednoczonych.

BERLIN, 17.IV. (Pat.) Prasa berlińska donosi z Waszyngtonu, że w konsekwencji narad, jakie się odbyły w Białym Domu, wydano komunikat półoficjalny, oświadczający, że stanowisko rządu amerykańskiego w sprawie długów wojennych i reparacji nie uległo żadnej zmianie. Stany Zjednoczone w dalszym ciągu stoją na stanowisku, iż pomiędzy długami a reparacjami nie istnieje żaden związek. Jednocześnie biuro Wolfa podaje z Waszyngtonu komunikat półoficjalny, określający zmniejszenie kosztów okupacyjnych Ameryki jako niemożliwe.

## Otwarcie kongresu amerykańskiego

WIEDEN, 17. IV. (Pat.) United Press donosi z Waszyngtonu, że wczoraj otwarte tam zostało posiedzenie kongresu amerykańskiego i odbyło się zaprzysiężenie nowomianowanych senatorów oraz członków izby reprezentantów. Właściwe prace kongresu rozpoczną się odczytaniem orędzia prezydenta Hoovera.

## Pangalos pod sądem karnym.

WIEDEN, 17. IV. (Pa.) Dzienniki donoszą z Aten: Sąd apelacyjny postonowił przekazać sądowi karnemu b. dyktatora Pangalosa i dwóch jego zwolenników za zbrodnie używanego morderstwa. Chodzi tu o wypadek, jaki się wydarzył przed główną kwaterą Pangalosa w przeddzień ostatnich wyborów. Pangalos oddał wówczas kilka strzałów rewolwerowych do demonstrującego przeciwko niemu tłumowi.

## Krwawa katastrofa kolejowa.

BRUKSELA, 17. IV. (Pat.) Pociąg pośpieszny, idący z Paryża — zderzył się o godzinie 6 m. min. 30 w pobliżu Hal z pociągiem towarowym. — W katastrofie tej zabitych zostało 8 osób, zaś 21 odniosło ciężkie obrażenia. — Jak przypuszczają, maszynista nie zauważył sygnału, wzywającego do zatrzymania pociągu. — Minister komunikacji udał się na miejsce katastrofy.

## Wiadomości z Kowna.

Zakaz policyjny nabożeństw w kościele narodowym.

„Liet. Žin.” podaje, iż ubiegłej niedzieli policja nie dopuściła do nabożeństwa w narodowym kościele litewskim. Nabożeństwa te, wyłącznie w języku litewskim, odbywały się od dwóch tygodni.

## Zderzenie autobusu z motocyklem

Onegdaj na szosie doszło do zderzenia autobusu z motocyklem, którym jechał por. Ducezka. Dzięki przytomności szofera, który zahamował motor do katastrofy nie doszło. Por. Ducezka jednak doznał ogólnych obrażeń ciała.

## Ostatni dzień „kenki”.

Dnia 15 b. m. odbyła się w Kownie niedziela uroczystość. Kowno pożegnało w tym dniu i wawsze znany jeszcze przed wojną i w Wilnie tramwaj konny, t. zw. „konkę”. Ludność wyległa tłumnie na ulicę, aby się przyrzeć ostatniemu kursowi „konki”, ustępującej miejsca bardziej nowoczesnym środkom lokomocji — autobusom. Napis, którym ozdobiono ostatni tramwaj konny głosił: „Przed 36 laty ta „konka” była dowodem europejskiego charakteru Kowna, a dziś”. Po południu 4 wozy tramwajowe opuściły ostatni zaś remizę zapelnione szczerze przez publiczność, która za bilet płaciła 1 lit. Była to ostatnia jazda „konka”.

Jeden z wagonów powędrował na wieczną rzeczys pamiętkę do muzeum.

## Kongres kooperatyw.

W niedzielę rozpoczął się w Kownie IV kongres kooperatyw litewskich przy udziale około 400 delegatów. Po wyborze prezydium i odczytaniu depeszy powitalnej od Międzynarodowego Związku Kooperatyw wygłosił przemówienie powitalne burmistrz Kowna Wilejszys i szereg przedstawicieli.

Z przemówienia Szulczusa, który dał sprawozdanie z 10 letniej działalności związku wynika, że w r. 1919 było 272 kooperatywy, gdy w r. b. już 1314. W r. 1927 kooperatywy liczyły 94253 członków, o kapitale własnym 10500617 litów, rezerwowym 3941503 l., wkładów 13815790 lit., a pożyczek wydatków 26847,889 l., towarów w składach 9221029 l. Bilans zaś wyrażał się sumą 100800680 l. Rezolucje zjazdu podamy w jednym z następnych numerów.

## Niestuszne posądzenie.

W związku z wiadomością o rzekomej prowokacji Pleczkajitisa w niedzielnym numerze naszego pisma, dzięki nieściesmu tłumaczeniu komunikatu, zamieszczonego w organie emigrantów litewskich w Wilnie, „Pirmynu”, zamieściliśmy wiadomość, iż byłby poseł na sejm litewski, Hieronim Pleczkajitis, został uznany za prowokatora i wykluczony z partii. Nr. 8 „Pirmynu” podał właściciel, że Pleczkajitis został wykluczony ze środowiska organizacji emigrantów, a podał to w związku z wiadomością, że na skutek przyłapania kurjera pleczkajitisowców (tak nazywają emigrantów) dokonane zostały areszty w Kownie.

Nr. 9 „Pirmynu” wyjaśnia powody, dla których p. Pleczkajitis usunął się z organizacji, a są nimi różnice poglądów na zadanie i taktykę organizacji, a jak słychać i osobiste tarca.

## Posiedzenie k-tu rozbudowy gmachu Senatu.

WARSZAWA, 17.IV. (Pat.) Dziś o godzinie 12 odbyło się pod przewodnictwem p. marszałka Szymańskiego posiedzenie komitetu rozbudowy gmachu Senatu.

## Wileński Prywatny Bank Handlowy

SP. AKC.

wzywa niniejszym PP. Deponentów, którzy przed wojną złożyli do depozytu w Banku akcyjnym Wileńskim kwoty z NUMERACJĄ akcyjną, by zgłosili się w lokalu Banku w Wilnie, Mickiewicza 8, Wydział II, celem otrzymania skonwertowanych akcyj złotych Wileńskiego Banku Ziemskiego za zwrotom kosztów przechowania i konwersji.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## KRONIKA SKARBOWA.

### Rozłożenie podatku obrotowego na raty.

Dnia 15 maja upływa ostateczny termin uiszczenia podatku od obrotu osiągniętego za rok 1928. Wobec tego, że w dniu tym zbiega się cały szereg podatków innych, ministerstwo skarbu postanowiło rozłożyć ten podatek na raty. Niebawem będzie w tej sprawie rozesyłany odnośny okólnik. Jak się dowiadujemy, podatek obrotowy za rok 1928 trzeba będzie uiszczyć w dwóch ratach—20-go maja i 20-go czerwca. Niewpłacenie pierwszej raty w terminie pozbawić będzie dobrodziejstwa tego okólnika i kwota podatkowa wyegzekwowana będzie jednorazowo. (—)

### Jak wypełniać deklaracje celne.

Państwowy instytut eksportowy komunikuje, że przy wywozie towarów należy w deklaracjach celnych podawać nie tylko miejsce, lecz również i miejsce konsumpcji dla umożliwienia prowadzenia dokładniejszej statystyki handlu zagranicznego. (—)

### Termin płatności podatku obrotowego przesunięty do 15 czerwca

Termin płatności pierwszej zaliczki kwartalnej podatku przemysłowego od obrotu za rok 1929, przypadający na dzień 15 maja przesunięty został do dnia 15-go czerwca r. b. (—)

### Kredyty dla hotelarstwa.

Instruktor hotelarski przy ministerstwie przemysłu i handlu odniósł się do czynników miarodajnych o kredyty, bez których organizacja przemysłu hotelarskiego jest niemożliwa. (—)

### Memoriały o ulgi podatkowe.

Szereg organizacji przemysłowych wystosował memoriał do ministerstwa skarbu, przedstawiający konieczność zastąpienia ulg podatkowych i odroczeń egzekucyjnych wobec przemysłu.

Memoriał domaga się: Wstrzymania na pół roku conajmniej egzekucji u przemysłowców z tytułu zaopóźnienia podatkowych, rozkładania należności podatkowych na raty miesięczne na termin do jednego roku, obniżenia odsetek za zwłokę do 1 proc. miesięcznie, wręczcie zmniejszenia zaległych i nowych sum podatkowych tym przemysłowcom, którzy udowodnią niemożność zapłacenia z powodu zmniejszonych dochodów.

W uzasadnieniu memoriału wskazuje się na znacznie zmniejszony zbył, przepełnienie składów i na konieczność dotrzymania przez przemysł warunków płatności w stosunku do wierzycieli zagranicznych w interesie podtrzymania kredytu polskiego. (—)

## KRONIKA KRAJOWA.

### Kupiectwo wileńskie u prezesa Izby Skarbowej.

Wczoraj delegacja kupców wileńskich Polaków jak i Żydów w osobach p.p. Zejmo, Juchniczyca, Trockiego i Zalkinda odwiedziła prezesa wileńskiej izby skarbowej p. Maleckiego i wręczyła mu memoriał w sprawie położenia handlu i przemysłu na Wileńszczyźnie w związku z ostatnimi wymierneniami podatkowymi.

## Listy z Paryża.

Paryż w kwietniu 1929 r.

Najwięcej zaskakującym budziło we mnie i dotąd budzi bunt i gniew życie uliczny Paryża. Wskutek bowiem łagodniejszych warunków klimatycznych, połowę życia spędza paryżanin pod gołym niebem. Sklepy wykładają towary na ulicy, w restauracjach, kawiarniach i piwiarniach największy popyt mają stoliki uliczne; ba! Na Montmartrze widziałem wystawę wiosenną malarzy, zawieszających wzdłuż bulwaru Clichy—swoje prace i obraz! Widok zgola nieporównany i dla Polaka wcale nieoczekiwany. Jest w tym życiu ulicznym Paryża silna cecha, nadająca miastu pewien styl ściśle określony. Albo te grupy handlarzy ulicznych, targujących starzyna na Marché aux Puces—Targ poleci—wykrzykujących a raczej doślawnie wyśpiewujących charakter swej branży i to w dzwiennej melodii przypominającej żywo jakiś wymiek ze śpiewów liturgicznych! Codziennie słyszę takie melodie pod oknami i dochodzą do przekonania, że jednak pierwsze wrażenie chorałowego pochodzenia melodyki, zamieniło się w pewność, że tak jest w istocie. Zasięgę w tej mierze jeszcze zdania muzykologów paryskich, bo rzecz warta doprowdzy zastanowienia. Mu-

Delegacja prosiła o rozłożenie zaległości na raty, o wstrzymanie egzekucji i t. p.

Pan prezes Malecki obiecał sprawę tę rozpatrzeć. (—)

## Z CAŁEJ POLSKI.

— Rezerwy nabiatalowe w ośrodkach mlejskich i przemysłowych. Celem uregulowania cen nabiatalo ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt utworzenia rezerwy nabiatalowej dla ośrodków mlejskich i przemysłowych. W okresie niskich cen będzie się zakupywało i magazynowało niezbędne ilości jaj i masła, aby je później w okresie wysokich cen zimowych rzucić na rynek. Obliczono, że koszt przechowywania rezerwy wynosić będzie 25—30 proc. podczas gdy zwiększa cen dochodzi do 200 proc.

— Protesty wekslowe w lutym. We wszystkich urzędach pocztowych na obszarze Rzeczypospolitej w lutym zaprotestowano 3243 weksle na ogólną sumę 578.286 zł. Według opinii sfer bankowych prawie wszystkie weksle zostały następnie przez wystawców wykupione wraz z opłaceniem kosztów protestów. Zjawisko masowych protestów sfery kupieckiej przypisują wadliwemu unormowaniu handlu na raty. (—)

Giełda warszawska z dn. 17.IV. b. m.

### WALUTY I DEWIZY:

Belgia	123,85—123,84
Hollandja	358,20—357,30
Londyn	43,29 1/4—43,18 1/4
Nowy Jork	8,90—8,88
Paryż	34,84 1/2—34,76
Praga	26,39—26,33
Szwajcaria	171,68—171,25
Wiedeń	125,24 1/2—124,93
Włochy	46,71—46,59
Berlin	211,46 1/2

### Złożenie zwłok ś.p. metropolity Kluczyńskiego w grobach biskupich.

Wczoraj rano w Bazylice odbyło się uroczyste złożenie w grobach biskupich wileńskich zwłok ś.p. metropolity mohylewskiego ks. Wincentego Kluczyńskiego. Mszę żałobną odprawił J. E. ks. arcybiskup Jabrzykowski w asyście J. E. ks. biskupa Bandurskiego, poczem odczytano przemówienie wygłosił ks. prałat Lubianiec.

W uroczystości wzięły udział tłumy wiernych oraz przedstawiciele instytucji społecznych i rządowych z p. wojewodą Raczkiewiczem na czele.

### Zjazd legionistów okr. wileńskiego

Dn. 21 kwietnia odbędzie się w Wilnie zjazd legionistów należących do okr. wileńskiego obejmującego woj. wileńskie i nowogródzkie.

Zjazd rozpocznie się uroczystym otwarciem w sali domu of. pol. Mickiewicza 13 o g. 13, gdzie na porządku dziennym zapowiedział swe przemówienie prezes zarządu gł. Zw. Leg. Pol. płk. Sławek.

Obrazy ściśle odbęda się po południu o g. 17, w lokalu S. O. W. Uniwersytecka 6—8. Spodziewany jest bardzo liczny zjazd leg. z prowincji.

Zainteresowanie zjazdem jest b. duże, tembardziej, że w związku z przyjazdem gen. Rydza-Śmigłego, płk. Sławka, oraz innych wybitnych przedstawicieli braci legionowej—zjazd zapowiada się imponująco.

### DOM-willa

parterowy, murowany, skanalizowany, stęplony, do sprzedania, Kolonia Wileńska 7, Marja Jasus

## Sowiecki instytut dla badań aerohydrodynamicznych.

Parę tygodni temu zakończył się propagandowy przebieg sow. sani motorowych na olbrzymiej, bo przeszło 4-ro tys. kilometrowej trasie po zupełnych bezdrożach. Tracie te są projektem centralnego instytutu dla badań aerohydrodynamicznych w Moskwie i zostały wykonane całkowicie w fabrykach Rosji sowieckiej. Ponieważ istnienie podobnej, naukowo-doswiadczałnej placówki, ściśle związane jest z obroną państwa, nie od rzeczy będzie przypomnieć, jak sprawa ta przedstawia się obecnie u naszych sąsiadów ze wschodu.

Instytut tego rodzaju Rosj. sow. posiada dwie: „C.A.G.I.” i „N.A.M.I.”. Pierwsza z nich — C.A.G.I. (centralny instytut dla badań aerohydrodynamicznych) obchodził stosunkowo niedawno 10-lecie swego istnienia. Jest on całkowitym wytworem bolszewickim, ponieważ tego rodzaju placówki w Rosji do wojennej nie było. Subsydowany przez państwo i przez potężną organizację „Osoawiachim” zajmuje obecnie C.A.G.I. 8 olbrzymich budynków o łącznej pojemności 120 tys. mtr.<sup>3</sup>, przyczem ma tendencje do dalszego rozszerzenia się.

Pracownicy doświadczalnego instytutu są w posiadaniu jednej z największych w świecie rur dla badań aerodynamicznych i urządzonej według ostatniego słowa techniki sali niskich ciśnień. Urządzenia te dają możność przeprowadzenia doświadczeń z motorami o mocy do 1000 k. m. i wytworzenia warunków, panujących na wysokości około 6—7 tys. metrów.

Aparaty lotnicze całkowitej konstrukcji „C.A.G.I.” z dodatkami wynikami brały udział w lotach: Moskwa — Pekin, Moskwa — Berlin — Paryż — Wiedeń — Warszawa — Moskwa i Moskwa — Tokio — Moskwa.

W 1922 roku chemicy sowieccy wynaleźli podobno nowy metal — kolczug-aluminiem, który w/g. opinii inżynierów sowieckich w zupełności zastępuje, importowany dotychczas z zagranicy, — duraluminiem. Z metalu tego są zbudowane wszystkie najnowsze sow. aparaty lotnicze. Oprócz tego wynalazku, chemikom rosyjskim drogą całego szeregu doświadczeń zreakowało udało się wynaleźć skuteczny sposób ochrony metali od korozji — chemicznego rozkładu. Poza badaniami aparatów lotniczych, warsztaty instytutu skonstruowały kilka nowych typów glinerów (łodzi z motorem lotniczym), które w roku ub. dokonały przebiegu na przestrzeni 3000 kilometrów.

Oprócz tego, w zakresie prac C. A. G. I. wchodzi doświadczenia nad wykorzystaniem siły wiatrów. Ostatnio intensywnie budowanych w okolicach stałych prądów powietrznych, zamek badania możliwości hydrodynamicznych rzek i wodospadoń całego ZSKR. i t. d. Głównym jednak, zadaniem są niewątpliwie prace nad wzmocnieniem własnej floty powietrznej dla skuteczniejszego przeprowadzenia wszechświatowej rewolucji.

### Zamówienie na saletre

Chiljską Wapnolwą i Nitrofos

przyjmie

Zygmunt Nagrodzki WILNO,

Zawalna 11-a.

Kto zamowi wcześniej—ten będzie miał

transporty w drodze. 501

## SZKOŁA FILMOWA

i Zw. Art. Szt. Kin. w Wilnie

od dnia 1 kwietnia do dn. 1 maja przyjmuje zapisy na rok szkolny 1929.

Sekretariat czynny codziennie od godz. 11 — 1 i 5 — 8 w lokalu szkoły ul. Ostrobramska 27.

## Akces Szwecji do paktu pokojowego.

STOKHOLM, 17.IV (Pat.) Po przemówieniu ministra spraw zagranicznych Riksdag przyjął bez zastrzeżeń projekt ustawy o przystąpieniu Szwecji do zalecanego przez Ligę Narodów paktu powszechnego w sprawie pojednawczego postępowania, arbitrażu i pokojowego regulowania zatargów międzynarodowych. Projekt wyłącza rozdział trzeci paktu.

## Reforma administracji włoskiej.

RZYM, 17.IV (Pat.) Specjalna komisja pod przewodnictwem byłego ministra skarbu Stefaniusza złożyła dzisiaj przed Mussolinim projekt reformy biurokracji włoskiej. Projekt ten, nader wyczerpujący, zajmuje się sprawą przyjmowania urzędników do służby państwowej i zaleca reformę, polegającą na niepoddawaniu kandydatów egzaminom konkursowym, co zdaniem autorów projektu — jest zbyt sztywne. — Wobec tego, że od kandydatów wymaga się świadectwa szkolnego. W związku z usprawnieniem biurokracji projekt zaleca, że płażą administracji są listy, których w roku ub. urzędy państwowe wypisały przeszło sześć milionów. Wobec tego zaleca się jak najszerze użycie telefonu celem szybszego załatwiania spraw. Mussolini ma rozpatrzyć wszystkie przepisy projektu poczem po wydaniu przez niego opinii, reforma weszłaby w życie.

## Nuncjatura papieska w Jerozolimie.

WIEDEŃ, 17.IV (Pat.) Dzienniki donoszą z Jerozolimy, że Watykan planuje urządzenie nuncjatury papieskiej w Jerozolimie. Na pierwszego reprezentanta papieskiego w Jerozolimie upatrzony jest mag. Baley. Budowa rezydencji dla przedstawiciela papieskiego już się rozpoczęła. Nowy nuncjusz podejmie przedewszystkiem rokowania z rządem angielskim w sprawie posiadłości kurji papieskiej w miejscach świętych w Jerozolimie, w Nazarecie i w Betleem.

## Generał Ludendorff.

Berlin w kwietniu.

W okresie wojny światowej generał Ludendorff cieszył się w Niemczech wielką popularnością. Ludendorff i Hindenburg byli w oczach obywatela niemieckiego symbolem potęgi niemieckiej. Lecz wówczas, gdy marszałek Hindenburg potrafił dzięki swemu lojalnemu stosunkowi względem nowego ustroju zjednać sobie sympatię i zaufanie najszerzej warstw ludności, Ludendorff nawet i obecnie, ze względu na swój charakter i nietolerancję izolował się w najwyższym stopniu.

Zdania co do strategicznego talentu Ludendorffa znacznie się rozchodzą. Prawica i lewica zgadzają się w oszacowaniu jego nieudolności politycznej. Wiele widzi w nim złego geniusza Niemiec. Jest rzeczą powszechnie znaną, że w ostatnich latach cesarstwa niemieckiego był Ludendorff wszechwładny, a na Łudendorff cesarz Wilhelm II zmuszony był mu ulegać. Taki upadek naturalnie z roli wszechwładnego dyktatora do roli zwykłego śmiertelnika wzbudził w duszy Ludendorffa okrutną nienawiść do nowego ustroju w Niemczech.

W pierwszych dniach rewolucji uciekł Ludendorff, mając fałszywy paszport na imię Lindström'a w niebieskich okularach do Szwecji. Gdy się jednak przekonał, że życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo, wrócił i od tego czasu ustawicznie prowadzi podziemną akcję przeciwko istniejącemu ustrojowi. Rola jego w zamachu Kappa nie została dokładnie wyjaśniona, w każdym razie pewną kompromitacją go okryła.

W 1923 roku brał czynny udział w powstaniu Hitler'a w Monachjum i ubiegał się o dyktaturę wojenną. Jednak, jak wiadomo, powstanie to skończyło się fiaskiem. Odmienne, niż Napoleone, który, spotkawszy starych żołnierzy, wysłanych przeciwko niemu przez króla pod Grenoble dumnie wystawił swą pierś przeciw ich karabinom, a tem samem zjednał sobie ich serca, Ludendorff przy-

## Odczyty instytutu badań spraw narodowościowych.

W ostatnich dniach ub. tygodnia p. prof. Stefan Tomaszewski wygłosił odczyt p. t. „Dziesięć lat kwestii ukraińskiej w Polsce”, ostatni z „cyklu ukraińskiego”, zorganizowanego przez instytut badań spraw narodowościowych.

Instytut ten, poczynawszy od listopada r. ub. zorganizował ogółem 5 odczytów z tej dziedziny. Cykl rozpoczął p. prof. Smal-Stocki wykładem o mniejszościach ukraińskich w Europie; następnie p. posłanka Marja Jaworska mówiła o stanie szkolnictwa ukraińskiego w Polsce, p. prof. Jan Ogienko — o losach cerkwi ukraińskiej w Polsce i p. dr. Mikołaj Kowalewski — o prądach politycznych wśród ukraińców. Ostatni z prelegentów, p. prof. Tomaszewski, omawiał charakter współzależności Ukraińców z Polakami w odrodzonej Rzplitej. Zdaniem prof. Tomaszewskiego unormowanie stosunków najbardziej utrudniają szowiniści z jednej i drugiej strony, w sposób rzeczowy wytknął też prelegent ciężkie pod tym względem przewiny zarówno Polaków, jak i Ukraińców i wyraził opinię, że żywiły te powinny być pomijane przy wszelkich pertraktacjach, mających na celu harmonijne modus vivendi.

Następny cykl odczytów, organizowanych przez instytut badania spraw narodowościowych, będzie dotyczył zagadnień gospodarczych.

## WŚRÓD PISM.

— „Tygodnik Ilustrowany” (Nr. 15)

ogłasza na następnym miejscu artykuł p. Egista de Andreis o „Citta Vaticana” (kilka ilustracji). Ponadto zawiera „Tyg. Ilustr.” artykuły: inż. Z. Kacprowskiego „Powszechna Wystawa Krajowa” (szereg zdjęć); J. Ginsberta „Dominium Maris Baltici” (zagadnienie rozwoju polskiej siły morskiej); d-ra F. Burdeckiego „Od Ptolomeusza do Einsteina”; J. Br. „Polowanie na dzieki gołębie”; M. Rulikowskiego „Kronika teatralna” (dramaty Goetha i Szpotkańskiego); Wincentego Lutosławskiego „Mauric Blondel i odrodzenie katolicyzmu we Francji”; W. Husarskiego „Ze sztuki”. W dziale powieściowym: Goetha „Serce łodów”. Reutt-Witkowskiej „Jubiler i jego żona”.

na pogaństwo uczyniło zeń jeszcze w znacznym stopniu przedmiot posmiewiska. Byli przyjaciele jego usiłowali uwolnić od wpływu jego żony, uważając, że ona gubi go moralnie i intelektualnie. Starzający się generał widział jednak w tem usiłowaniu „spisek mędrców sionistycznych i wolnomularzy... Wysłał nawet depeszę do prezydenta Hindenburga, gdzie zapewniał go, że jakiś psychiatra zamierza urządzić nań zasadzkę i domagał się zbadania tej sprawy przez sejdów, w żyłach których niema ani jednej kropli krwi żydowskiej... Rzecz jasna, że odpowiedzi na tę depeszę nie było.

Niedawno temu Ludendorff ponownie zwrócił na siebie uwagę pras niemieckiej. Jakis aferzysta — Gansend wyłudził od niego pieniądze pod pretekstem, że założy fabrykę wyrobu sztucznego złota. Ludendorff zerwał z ostatnim stronnikiem swoim Anlemann'em, w stronniku którego „Deutsche Wochenschau” pisywał dotychczas ze swoją żoną. Według ostatnich pogłosek będą obecnie wydawali własny tygodnik „Ludendorffs Wochenschau”. Za wyjątkiem bardzo szczupłego koła fanatyków, traktaty Ludendorffa i jego żony czytane są obecnie jedynie w redakcjach dzienników humarystycznych... Sic transit gloria mundi.

Dr. Grzegorz Wirszubski.

zyk Charpentier użył tych nawoływań w operze Louise. W okrzykach tych panuje pewien porządek, utrwalony mam wrażenie, długoletnią tradycją, przekazywaną z pokolenia na pokolenie. To także pewien rodzaj piosenki ulicznej Paryża, tylko, że nie rozreklamowanej — przesadnie. Zresztą z ową chanson jest nieciekuch; istnieje tu Towarzystwo ochrony piosenki paryskiej, starające się ją uchronić przed zanikiem, który grozi pod wpływem „jazzu”. Jazż jest tak samo nieznosny i wszędoobly jak Amerykanie, tłumnie zwiędający stolicę Francji. Nie widziałem nigdy bardziej nieznosnych i wścibskich podróżników, jak Angliki i Amerykanie. Ci ostatni okazują w dodatku ignorancję graniczącą z bezczelnością i doprawdy (jako miałem sposobność niejednokrotnie zauważyć)—budzi się w duszy każdego Europejczyka, czy to Francuza, Niemca, Włocha czy Polaka — pewna solidarność w stosunku do tych parweniuszów Nowego Świata, uważających nieomal, że za dolary można sobie kupić conajmniej kilka wieków kultury europejskiej. Weźmy chociaż taki obrazek: do jednej z kawiarni na Montparnassie wchodzi dwaj Jankesi i pytają gospodara o „artystów z Montparnassu”; zupełnie jak właściciela menażerii o małpy lub słonie afrykańskie. Właściciel znalazł się jednak w kropce i wskazał na dwu rysowników ka-

wiarnianych, portretujących każdego za 30—100 fr. na miesiąc. A ponieważ ci panowie mieli olbrzymie włosy, nieodowną pelerynę i krawiat niebylejakich rozmiarów, poczyli Amerykanie zadowolili się tą odpowiedzią, i zanotowali zapewne skrupulatnie wspomniane zdarzenie.

Przykładów tego rodzaju można by przytoczyć mnóstwo. Poprzestajemy na jednym.

Z życiem ulicy związane jest życie francuskiego robotnika, niezmiernie interesujące chociażby dla porównania z polskim. Zauważyłem odrzucając większą ilość potrzeb kulturalnych w czem... niezawodnie gra rolę wielka ilość całego szeregu urządzeń, dostępnych dla każdego, nawet najbardziej uboższego. Zaczniemy od lektury. Każdy robotnik czyta rano gazetę; mniejsza oto jaka — w każdym bądź razie niesłychanie tania; cena takiej np. bardzo popularnej „lami de peuple” (przejście ludu), wynosi 10 ct., czyli jacyś 3 1/2 grosza. Za tę cenę robotnik polski gazety w żadnym wypadku nie kupi. W prenumeracie rocznej otrzyma tę samą gazetę za 20 franków. Są to ceny minimalne, obliczone właśnie jedynie na sfery robotnicze, zapewne, że w gazecie takiej nie znajdziemy ani nadzwyczajnych artykułów wstępnych ani rozpraw. Natomiast wyczytamy w niej szereg wiadomości lokalnych interesujących sfery robotnicze, aktualności (ilustro-

wane) z parlamentu, stowarzyszeń różnego rodzaju, małe sprawozdanie kinowe, teatralne, sportowe, wreszcie jakas nowelki czy powieść. Wszystkie te wiadomości podane są w języku przystępnym i zrozumiałym, przyczem częstokroć znajdziemy rubrykę zwalczającą wpływ bolszewickiej L'Humanité—w sposób dyskretny i nie narzucający się specjalnie. Trzymając taką gazetę w ręku z pewnem obrzydzeniem myśli się o polskim brukowcu, ogłupiającym każdego nawet przeciętnie inteligentnego czytelnika.

Rozmowy robotników, którym niejednokrotnie się przysлуchiwałem obracają się najczęściej w obrębie danego fachu, przyczem niewątpliwie sposób sam dyskusowania zdradza pewien zasób inteligencji przeważnie części klasy robotniczej. Przyczem zauważyłem jeszcze jedną cechę charakterystyczną a obcą u nas: zadowolenie na twarzach wyrażającą pewną radość pracy i brak ciągłego narzekania i szemrania, np. na złe czas, jak to się często słyszy u nas. Cóżby np. w Polsce mówiono, gdyby złoty spadł, podobnie jak frank; do 50-tych części swojej wartości! Tymczasem tu, na moją uwagę, że suma 1000 franków jest raczej obfita w banknoty papierowe aniżeli pieniędzy, otrzymałem odpowiedź: „jednak to są zawsze pieniądze”. Zrozumiałem pewnie przytyk do mego niebardzo fortunnej

uwagi, godzącej w ambicję prawie narodową.

Robotnika francuskiego cechuje, wybitna uprzejmość. Zapytany odpowiada chętnie i stara się wyjaśnić rzecz jaknajdokładniej. Poświęci na to nawet sporo czasu. Zresztą troszczy się o swoją rodzinę i jaknajwiększy zarobek. A trzeba wiedzieć, że wynagrodzenia w Paryżu wcale nie są wysokie. Przytem np. cech kelnarów przeważnie gaż nie otrzymuje, lecz korzysta z napiwków, które są dla gościa obowiązkowe i wynoszą 10 proc. rachunku. Jest to zwyczaj absolutnie przestarzały i dla płażącego niemiły. Niektóre wielkie firmy paryskie (np. Maison Pleyel, Dom fortepianów, sal koncertowych etc. o czem później), zniosły ten zwyczaj, lecz są to nieliczne wyjątki od panującej reguły.

Przyjemności i rozrywki dostarczają sferom robotniczym przeważnie kinematografy paryskie. Główny seans rozpoczyna się o godz. 8 m. 30 wieczorem i trwa 3 godziny. Wciągu tego czasu widz jest bez przerwy zajęty. Widzi obraz, ogląda dodatkowo t. zw. „wiadomości w trzech metrach” obejmujące wszelkie ważniejsze wydarzenia ostatnich dni, wreszcie wyderczy jakiegoś śpiewaka, śpiewaczkę, kuglarza czy akrobata, popisującego się w 20 minutowej przerwie. Wrażenie zatem wynosi do syta. Zresztą, dla każdego są dostępne i wielkie kabarety jak

Moulin Rouge czy Folies Bergeres, gdzie za 5 fr. można wejść i przyrzyć się jednemu numerowi programu. Widziałem wielu takich amatorów i to przeważnie ze sfery robotniczej.

Niewątpliwie tendencja w uprzystępnianiu cen dla szerokiej warstwy społeczeństwa, odgrywa nieomal rolę w dziedzinie kulturalnej i co najważniejsza, jest wynikiem organizacji społecznej, opartej zresztą niejednokrotnie na kalkulacji dobrego kupca, oddającego towar po najdośćniejszej cenie, byle tylko mieć obrót kasowy—bez względu na wyższy zarobek. Jest w tem tak rozumienie własnego interesu, jakoteż obowiązku społecznego; w tem własne zrozumienie leży, moim zdaniem, podstawa zbiorowej organizacji, nieopartej o żaden związek faktyczny—a wynikającej jakby z cichej umowy. Ciekawym przykładem łączenia interesu handlowego ze społecznokulturalnym jest paryski dom muzyki, Maison Pleyel, ostatnie słowo techniki i pomysłów zgoła fantastycznych.

Ale o tem w następnym liście.

Tadeusz Szelligowski.

Jeszcze o spółdzielni „Ziarno” w Postawach.

W n-rze 67-ym „Kurjera” została umieszczona korespondencja p. A. Zukowskiego z Postaw p. t. „Jaki pan taki kram”...

a) P. Zukowski ma żal do jednostek, które od kilku lat oparowały placówkę gospodarczą i t. d. Ponieważ z dalszego ciągu artykułu wynika, że p. Zukowski ma żal tylko do mnie...

b) „Wloczenie demonstracyjnie opuszczają szeregi skoooperatywowanych spożywców...”

c) Od czasu „opanowania” przez spółdzielnię wynik gospodarczy, jak-to zresztą częściowo nawet widać z korespondencji p. Zukowskiego...

d) Dziwnem jest, że p. Zukowski, który zna i cytuje Milewskiego, nie wie o tem, że w spółdzielczości spożywców termin „spozycie” traktuje się szeroko...

A. Łukjaniec Kierownik spółdzielni „Ziarno” w Postawach.

szuczne „wagonami” ludności miejskiej. Argument o zwolnieniu zebrania w czasie fatalnej pogody...

f) Czyżmy zbudowali „ścianę” między spółdzielnią a ludnością wiejską najlepiej można się przekonać...

Żal jego z tego powodu można zrozumieć, niezrozumiałem jest tylko jego postępowanie.

Nie chciałbym naśladować p. Zukowskiego i wchodzić na tory wybieczek osobistych...

A. Łukjaniec Kierownik spółdzielni „Ziarno” w Postawach.

Kto przybędzie na uroczystości.

W dniu 15 b. m. podczas swego pobytu w Warszawie p. wojewoda Raczkiwicz przyjął przez Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego i zaprosił Pana Marszałka w imieniu Komitetu obchodu na uroczystości do Wilna...

Pozatem p. wojewoda zaprosił na uroczystości wileńskie szereg osobistości, które brały czynny udział w walkach o Wilno...

Uroczystości obchodu 10-letnia Wilna rozpoczną się w piątek, dnia 19 kwietnia obchodem żałobnym ku czci poległych w obronie Wilna bohaterów.

Przygotowania na prowincji.

W Święcicach.

Dnia 15 kwietnia pod przewodnictwem starosty odbyło się organizacyjne zebranie obchodu 10-letnia oswobodzenia Wilna...

W Postawach.

W dniu 15 b. m. w lokalu klubu urzędniczego pod przewodnictwem starosty odbyło się zebranie organizacyjne obchodu uroczystości oswobodzenia Wilna.

Posiedzenie komisji organizacyjnej.

We wtorek o godz. 18-tej odbyło się w sali obrad rady miejskiej zebranie komisji organizacyjnej obchodu 10-letnia wyzwolenia Wilna...

Uczczenie poległych bohaterów.

Uroczystości obchodu 10-letnia Wilna rozpoczną się w piątek, dnia 19 kwietnia obchodem żałobnym ku czci poległych w obronie Wilna bohaterów.

Nadanie odznak.

W dniu 19 b. m. p. wojewoda Raczkiwicz o godz. 12-iej w południe udekoruje losyby, którym nadana została odznaka orderu Odrodzenia Polski i Krzyża Zasługi.

W Mołodecznie.

W dniu 13 b. m. ukonstytuował się pod przewodnictwem starosty Żórawskiego komitet obchodu uroczystości 10-letnia wyzwolenia Wilna...

W Łukowsku.

W dniu 15 b. m. w lokalu klubu urzędniczego pod przewodnictwem starosty odbyło się zebranie organizacyjne obchodu uroczystości oswobodzenia Wilna.

W dniu 15 b. m. o godz. 18 zebrał się w gmachu starostwa celem opracowania planu obchodu tych uroczystości w Mołodecznie.

O pomoc dla głodnych.

Wileński Komitet Pomocy rozesał do tej pory 700 list składkowych. Komitet ma swą siedzibę w lokalu, użyczonym bezinteresownie z całą uprzejmością przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w biurach banku...

w kwocie 59 zł., ofiara dzieci klaszarni wstępnej gimnazjum „Przyszłość” w Warszawie, które — jak pisał — „Usłyszawszy przez radio, że na Kresach północno-wschodnich nasi bracia cierpią głód...”

Szereg ofiarodawców, nadsyłając składki podkreśla, iż czynią to na skutek listu pasterskiego odczytanego podczas nabożeństwa...

Zaznaczyć należy, iż zbieraniem składek zajęło się bardzo gorliwie duchowieństwo, czyniąc zadość wezwaniu listu pasterskiego metropolity wileńskiego J. E. ks. arcybiskupa Jalbryzkowskiego.

Przebieżać należy, iż zbieraniem składek zajęło się bardzo gorliwie duchowieństwo, czyniąc zadość wezwaniu listu pasterskiego metropolity wileńskiego J. E. ks. arcybiskupa Jalbryzkowskiego.

Przebieżać należy, iż zbieraniem składek zajęło się bardzo gorliwie duchowieństwo, czyniąc zadość wezwaniu listu pasterskiego metropolity wileńskiego J. E. ks. arcybiskupa Jalbryzkowskiego.

Przebieżać należy, iż zbieraniem składek zajęło się bardzo gorliwie duchowieństwo, czyniąc zadość wezwaniu listu pasterskiego metropolity wileńskiego J. E. ks. arcybiskupa Jalbryzkowskiego.

Przebieżać należy, iż zbieraniem składek zajęło się bardzo gorliwie duchowieństwo, czyniąc zadość wezwaniu listu pasterskiego metropolity wileńskiego J. E. ks. arcybiskupa Jalbryzkowskiego.

Table with weather data: Dziś: Bogomila W., Jutro: Tymona M., Wschód słońca: g. 4 m. 20, Zachód: g. 18 m. 26.

OSOBISTE — Powrót p. wojewody. Dnia 17 kwietnia powrócił z Warszawy i objął urządowanie wojewoda p. Władysław Raczkiwicz.

URZĘDOWA — Z pobytu p. wojewody w Warszawie. P. wojewoda Raczkiwicz, będąc w Warszawie odbył dłuższą konferencję z ministrem spraw wewnętrznych Składkowskiem...

MIĘJSKA — Zakończenie prac nad budżetem komisji finansowej. Na ostatnim posiedzeniu magistrackiej komisji finansowo-budżetowej zostały ostatecznie zakończone prace nad budżetem miejskim na rok 1929/30.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ — Przeniesienie biura komitetu wojewódzkiego wileńskiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej...

SPRAWY SZKOLNE — Kursy dla matek i wychowawców. Staraniem Towarzystwa wychowania przedszkolnego odbędzie się cykl wykładów z dziedziny pedagogiki i higieny dzieci...

ostatniej chwili komunikują, według nadeszłych świeżo z powiatu brasławskiego obliczeń, sam powiat brasławski potrzebuje poza pomocą pieniężną 100 wagonów ziemniaków...

Dalsze informacje o biegu akcji zapomogowej opublikowane będą w dni następne.

Zejwspomnianej w wstępie kwoty 26 tysięcy złotych wileński komitet pomocy przesłał 8.000 zł. do powiatu brasławskiego, 6.000 zł. do powiatu dziśnieńskiego i po 4.000 zł. do powiatów święciańskiego i postawskiego.

ostatniej chwili komunikują, według nadeszłych świeżo z powiatu brasławskiego obliczeń, sam powiat brasławski potrzebuje poza pomocą pieniężną 100 wagonów ziemniaków...

Dalsze informacje o biegu akcji zapomogowej opublikowane będą w dni następne.

Zejwspomnianej w wstępie kwoty 26 tysięcy złotych wileński komitet pomocy przesłał 8.000 zł. do powiatu brasławskiego, 6.000 zł. do powiatu dziśnieńskiego i po 4.000 zł. do powiatów święciańskiego i postawskiego.

ostatniej chwili komunikują, według nadeszłych świeżo z powiatu brasławskiego obliczeń, sam powiat brasławski potrzebuje poza pomocą pieniężną 100 wagonów ziemniaków...

Dalsze informacje o biegu akcji zapomogowej opublikowane będą w dni następne.

Zejwspomnianej w wstępie kwoty 26 tysięcy złotych wileński komitet pomocy przesłał 8.000 zł. do powiatu brasławskiego, 6.000 zł. do powiatu dziśnieńskiego i po 4.000 zł. do powiatów święciańskiego i postawskiego.

ostatniej chwili komunikują, według nadeszłych świeżo z powiatu brasławskiego obliczeń, sam powiat brasławski potrzebuje poza pomocą pieniężną 100 wagonów ziemniaków...

WILEJKA.

— Walne zebranie Zw. Pr. Obyw. Kobiół. Dnia 14 b. m. odbył się w lokalu klubu „Ognisko Polskie” pod przewodnictwem p. Janiny Kirtiklisowej...

Po złożeniu sprawozdania zebranie wyraziło podziękowanie dotychczasowemu zarządowi za jego pracę poczem przystąpiono do wyborów nowych władz oddziału związku.

Blizszych informacji udziela instruktor boks w godzinach od 19 do 21 codziennie.

O. Z. B. Wilno wzywa kluby zrzeszone w O. Z. B. do niezwłocznego zgłoszenia swoich kandydatów.

Walny zjazd delegatów P. Z. N. w Wilnie.

W dniu 19 maja odbędzie się w Wilnie walny zjazd delegatów Polskiego Związku Narciarskiego, na który zjadą z całej Polski przedstawiciele klubów narciarskich.

Bieg na przelaj o puchar m. Grodna.

W dniu 28/IV r. b. odbędzie się w Grodnie bieg na przelaj o puchar m. Grodna.

Z POGRANICZA.

— Zatrzymanie żołnierzy sowieckich. W pobliżu Radoszkowicz patrol K. O. P. zatrzymał 2 żołnierzy sowieckich i podoficera, którzy przebywali na naszym terytorjum.

— Sowiety oddają zbiegów. Na odcinku W. Hutory władze sowieckie oddały w ręce K. O. P. dwóch zbiegów z Polski: Margolisa i Wilinkowa z Grodna.

— Zgłoszenia przyjmuje kancelarja O. W. F. w godzinach urzędowych.

JAN BUŁHAK

ARTYSTA-FOTOGRAF Jagiellońska 8, tel. 968, przyjmuje od g. 9-6.

— Walne zebranie Zw. Pr. Obyw. Kobiół. Dnia 14 b. m. odbył się w lokalu klubu „Ognisko Polskie”...

Po złożeniu sprawozdania zebranie wyraziło podziękowanie dotychczasowemu zarządowi za jego pracę poczem przystąpiono do wyborów nowych władz oddziału związku.

Blizszych informacji udziela instruktor boks w godzinach od 19 do 21 codziennie.

O. Z. B. Wilno wzywa kluby zrzeszone w O. Z. B. do niezwłocznego zgłoszenia swoich kandydatów.

Walny zjazd delegatów P. Z. N. w Wilnie.

W dniu 19 maja odbędzie się w Wilnie walny zjazd delegatów Polskiego Związku Narciarskiego...

Bieg na przelaj o puchar m. Grodna.

W dniu 28/IV r. b. odbędzie się w Grodnie bieg na przelaj o puchar m. Grodna.

LISTY DO REDAKCJI.

Wielec Szanowny Panie Redaktorze. Wobec umieszczenia w Pańskim piśmie listu p. Hulewicza, w którym podobno się p. Hulewiczu, zestawiając moje nazwisko z pompatycznymi wyrazami „śledztwo i prelegtor”...

Wielec Szanowny Panie Redaktorze. Wobec umieszczenia w Pańskim piśmie listu p. Hulewicza, w którym podobno się p. Hulewiczu, zestawiając moje nazwisko z pompatycznymi wyrazami „śledztwo i prelegtor”...

SPORT.

Pierwszy krok bokserki Ok. Oar. W. F. Wilno w dniu 3 maja.

W dniu 3 maja 1929 r. odbędą się propagandowe tradycyjne zawody bokserkie t. z. pierwszy krok bokserki.

Zawody te organizuje O. W. F. z okazji święta narodowego w ogrodzie Bernardyńskim z bezpłatnym wejściem.

ZEBRANIA I ODCZYTNI

Z Pol. Tow. Dermatologicznego. Dnia 18-go kwietnia r. b. odbędzie się kolejne posiedzenie polskiego Tow. Dermatologicznego w gmachu kliniki dermatologicznej U.S.B. na Antokolu o godz. 8-jej wiecz.

Paczki świąteczne do Rosji. Wileńska komisja macowa wysłała w ostatnich kilku tygodniach 1.400 paczek świątecznych do różnych żydów w Rosji sowieckiej, wartości 20.000 złotych. (—)

NADEŚLANE. Zawiadomienie. Zawiadamia się, że wzorując się na zagranicy powstaje przedsiębiorstwo „Remont”. Zakres działania: remonty wszelkiego rodzaju, roboty betonowe, kanalizacja, wodociągi, centralne ogrzewanie, odnawianie — malowanie lokali, osuszanie od wilgoci, zabezpieczanie od zima i t. p. Projekty — kosztorysy.

— „Remont” Wilno — Bernardyński zaułek № 10, tel. 14-37. Porady informacyjne od 3 do 7 w Zamiejscowym poczta.

Koncert Ludomira Różyckiego.

Wileńskie Tow. Filharmoniczne urządza w najbliższą niedzielę w Reducie na Pohulance o godz. 17.15 koncert z udziałem słynnego kompozytora Ludomira Różyckiego, poświęcony jego twórczości.

REDUTA (na prowincji). Dnia w Kolomyi komedia A. Słonimskiego p.t. „Murzyn warszawski” z Stefanem Jaraczem w postaci Hertańskiego.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— „To komentarz nie wymaga”, tak naturalnie, ale to trzeba zobaczyć, koniecznie zobaczyć, tem bardziej, że trafiła się nie lada okazja, a mianowicie: wszystko to, co komentarz nie wymaga, dziś będzie pokazane w Teatrze Polskim (poer. o 9 m. 30 w.) przez grono talentowanych wileńskich z zespołu schroniska dla sierot im. K. Zubowicza.

— „Książę Józef Poniatowski”, ku uczczeniu 10-jej rocznicy oswobodzenia Włocławka. W piątek 19 kwietnia mija lat dziesiąty, kiedy wojska polskie oswobodziły Wilno. W dniu tym na scenie Teatru Polskiego ukaże się premiera patriotycznej sztuki J. A. Hertza „Książę Józef Poniatowski”.

— „Dwaj panowie B”. Ta ze wszelkich miar interesująca i zabawna komedia, rewja, ukaże się raz jeszcze w niedzielę o godzinie 5 m. 30 pp. po cenach zwykłych.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ. Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka. CZWARTEK, dn. 18 kwietnia. 11.55—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Włocławka i Krakowa, oraz komunikat meteorologiczny. 15.35—16.00. Transmisja z Warszawy. Odczyt dla maturalistów p.t. „Europa po Kongresie Wiedeńskim”. 16.00—16.15. Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 16.15—16.45. Audycja dla dzieci „Czego ludzie nie wymyślą”. 16.45—17.00. Muzyka z płyt gramofon.

17.00—17.25. Transmisja z Warszawy. „Wśród ksiązek”. 17.30—17.55. Pogadanka radiotechniczna. 17.55—18.30. Transmisja z Warszawy. Koncert kameralny. 19.00—19.25. „Cele i-zej Powstaniej Wystawy Krajowej” odczyt. 19.25—19.45. Tygodniowy przegląd filmowy. 19.45—20.00. Odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00—21.15. Transmisja z Warszawy. Koncert wokalny. 21.15—22.00. „Jak wyzwało się Wilno” — słuchawisko piosenki Heleny Romer. Audycja dla powstanców na śladzie słuchaczy. z okazji 10-jej rocznicy wyzwolenia Włocławka, będzie transmitowana na wszystkie stacje polskie. Słowo wstępne wygłosi Walerjan Charkiewicz. Audycje wykona Zesp. Dram. Rosł. Wł. 22.00. Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P.A.T., polnyjny, sportowy i inne, oraz muzyka taneczna.

Walki zapasnicze w cyrku.

Sztekker wniósł skargę do Związku na decyzję arbitra. Przed wieczornymi walkami Sztekker zwrócił się do arbitra z prośbą o anulowanie onegdajszej porażki w walce ze Sildorem. Wobec odmowy arbitra, który twierdził, że porażka Sztekera była prawidłowa i że może jedynie w związku z przypadkowym rezultatem, udzielił mu rewanżu, Sztekker z rewanżu nie chciał skorzystać, natomiast oświadczył, że zwrócił się ze skargą na decyzję arbitra do Związku, który też przykra sprawę definitywnie załatwił.

W ten sposób załatwiony spór, dowodzi o dużej kulturze sportowej Sztekera. Wczorajsze walki rozpoczęły się meczem bokserskim wileńskiego amatora — boksera z wied. Marko. W 2 rundzie wobec dużej przewagi wiedeńcyka, dzielny wileńczyk wycofał się. Walka dwóch tuzów turnieju Słoboz z Garkowienką po 30 min. rezultatu nie dała. Mistrz Polski skorzystał w brązowym stylu w 4 min. pokonał brutalnie Motyka. Potężny Riworowicz w 26 min. pokonał w decydującym spotkaniu Köhlera. Dzień w czwartek, na czele wysuwa się decydująca walka dwóch klasyków Sztekera z murzynem Slikim, pozatem Sibir — Bryła, Garkowienko — Szczerbiński i decydująca odwrotna Motyka — Poosehoff.

Na wileńskim bruku.

— Rewizje i aresztowania komunistów. Nocy wczorajszej organa policyjne dokonały licznych rewizji i aresztowań wśród miejscowych komunistów. Rewizje zostały spowodowane uścisłą akcją komunistyczną przed zbliżającym się świętem robotniczym w dniu 1 maja.

Zmarł muzyk. W szpitalu św. Jakóba na oddziale dla nerwowo chorych zmarł muzyk Kordecki, grający przez dłuższy czas w kinematografie miejskiej. — Zasypany ziemią. Podczas robót ziemnych na ul. Legionowej ziemia zasypała robotnika Stanisława Łomowskiego, którego ułożono w szpitalu św. Jakóba. — Wypadek samochodowy. Na ul. Dominikańskiej autobus Nr. 14496 wpadł na powóz dr. Łaskiewicza (Ponarska 54). Wóz Michałak został poturbowany. Powóz ma złamaną dyszel.

Z dziedziny automobilizmu.

Samochód w życiu gospodarzem. Ameryka, będąca królestwem samochodów, przeprowadza nadzwyczaj staranne i wielostronne badania nad samym przemysłem samochodowym i jego rolą w życiu ogólnogospodarczym. Badania te są przeprowadzane nie tylko przez czynniki państwowe lub komunalne, ale każda większa firma przemysłowa prowadzi u siebie szczegółową analizę wszelkich przejawów w swojej gałęzi przemysłu. Przeprowadzają one badania, które prześcigają się nawzajem w publikowaniu jak najbardziej dokładnych i bezstronnych danych o rzeczywistym stanie rzeczy.

Ciekawe dane podaje ostatnio biuro badań naukowych General Motors Corporation. Dane te dotyczą ostatniego dziesięciolecia rozwoju automobilizmu w Ameryce. I tak w roku 1918 liczba sprzedanych samochodów amerykańskich wynosiła 1.170.686 wozów — wartości 1.286.106.917 dolarów. A w roku 1928 liczba sprzedanych samochodów wzrosła do 4.600.000 wozów, których wartość przekroczyła 3.500.000.000 dolarów. Te nadzwyczajne rezultaty odbiły się nie tylko na przemysle samochodowym. Oprócz ciągłego rozwoju i doskonalenia się samej produkcji samochod-

wej, wiele innych gałęzi przemysłów pokrewnych musiało, chcąc nie chcąc, dostosować się do niespotykanego dotychczas w innych dziedzinach przemysłowych postępu. Smało więc można zaryzykować twierdzenie, że przemysł samochodowy zmusił inne gałęzie przemysłu do szybszego zastosowania najnowszych zdobyczy techniki. Ale nie tylko w przemyśle możemy zaobserwować wpływ samochodu. Wpłynął on również na podniesienie wartości ziemi, szczególnie parceli, położonych w pobliżu miast, gdyż zniwelował znakomite pojęcie odległości. To, co dla piechura, czy nawet pojazdu konnego, było dużą, całodzienną czasami wyprawą, zatraćło zupełnie te cechy z chwilą wprowadzenia samochodu. Odległości 20 — 30 kilometrów zrównały się z odległościami 1 — 2 kilometrów. Jadący samochodem nie odczuwają różnicy, czy jedzie 5, 10 czy 30 minut.

Rozwój automobilizmu wpłynął również na wzrost oszczędności. Jak podaje biuro badań naukowych General Motors Corporation, wysokość wpań oszczędnościowych wynosiła w roku 1918—8.548.345.000 dolarów, a w roku 1928—27.300.000.000 dolarów. Komentarze są chyba zbyt oczywiste. Niezmiernie doniosłą rolę odegrał także automobilizm w dziedzinie ubezpieczeń na życie, które w roku 1918 wynosiły 20.520.598.372 dolary, a w roku 1928—95.000.000.000 dolarów.

Znowu zazwyczaj wypada, że zwyczaj ubezpieczenia się nigdzie nie jest tak silnie rozwinięty jak w Ameryce. Cóż możemy przeciwstawić tym cyfrą? Przecież u nas na palcach można policzyć ubezpieczonych na życie. Samo jednak skonstatowanie faktu niewiele pomoże. Wiadząc, do jakich rezultatów doprowadził rozwój automobilizmu w Ameryce, dążyć należy do tego, aby w miarę możliwości przyspieszyć rozwój automobilizmu w Polsce.

Z Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Danłowicza w Wilnie. W dniu 19-go kwietnia, w piątek o godzinie 8 wieczorem, czasowo przybył do Wilna dr. Leon Rabinowicz (Łódzianin) docent Uniwersytetu w Genewie, autor prac naukowych w językach francuskim i włoskim mied będzie w Towarzystwie Prawniczym (w gmachu sądowym) odczyt p. t. „Kryzys i przyszłość prawa karnego”. Goście mile widziani.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— 1.000 zł. dla sierot żydowskich. Na ostatnim posiedzeniu zarządu wileńskiej wyznaczonej gminy żydowskiej rozpatrzone szereg prób żydowskich instytucji dobroczynnych o udzielenie im pomocy. Wszystkie próby odrzucono, motywując tem, że gmina niema pieniędzy. Jedynie komitetowi opieki nad sierotami żydowskimi postanowiono wydać 1.000 zł. weksłami. (—)

RÓŻNE

— Ceny na węgiel. Na posiedzeniu komisji przedstawicieli starostwa grodzkiego, Związków zawodowych, kolei żelaznych, magistratu i kupców węglowych ustalono za węgiel kamienny gornośląski, następujące ceny: zł. 71,50 za tonną z dostawą zł. 37,75 za 500 kg. z dostawą zł. 0,85 za 10 kg. bez dostawy. Za węgiel dąbrowski o zł. 2,50 na tonnie taniej.

TEATR I MUZYKA.

— „Lato”. Dnia z powodu próby generalnej komedji Tadeusza Rittnera „Lato” — zapowiedziane przedstawienie „Włamanie” — odwołane. — Jutro po raz pierwszy „Lato” — komedia w 3-ach aktach Tadeusza Rittnera. W przedstawieniu biorą udział: Karbowski — doktor, Maja — Zięłtowska, Torup — Białkowska, Kosocka — Lilil, Chmławska — Gianetti, Wieland — p. Pouchard, Zarębińska — Ernestyna, R. Działowska — Karolina, W. Selbor — Sekundariusz, Golders — S. Butkiewicz, Zukowski — kucharz, Labuńska — Róża, A. Działowska — Kasia, Listonosz — J. Kiejer. — Początek o godz. 20-jej. — Bilety do nabycia w biurze „Orbis” i w dniu przedstawienia w kasie teatru od godz. 17-jej.

Kino Miejskie. Od dnia 15 do 18 kwietnia 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film: W rolach głównych: Bessie Lowe, Rudolf Schildkraut i Józef Schildkraut. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od godziny 4-jej. Następny program: „KRÓL HENRYK IV”.

Królewicz się bawi. Sensacja doby obecnej! „Całuję Twoją dłoń Madame”... Wielki przebieg na tej najpopularniejszej płaszczyźnie, który rolę swą w tym filmie bierze wszystkie dotychczasowe faina kracaja rekordy artystyczne. Podczas seansów od godziny 6-jej p. WINCYS-WOJCZYŚ wykona popularną piosenkę „Całuję Twoją dłoń Madame”... — Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

KINO - TEATR „HELIOS”. Wielka przebieg na tej najpopularniejszej płaszczyźnie, który rolę swą w tym filmie bierze wszystkie dotychczasowe faina kracaja rekordy artystyczne. Podczas seansów od godziny 6-jej p. WINCYS-WOJCZYŚ wykona popularną piosenkę „Całuję Twoją dłoń Madame”... — Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

DZIŚ po raz ostatni w Wilnie. Przebiegowy film struje nam młodość węgierskiej hrabianki do urodziwego wsiaka i przesydko młosne romantycznej hrabianki, której serce posiadał urodziwy ordynans jej narzeczonego. Obraz przewyższa swoją wartością artystyczną niezapomniany obraz „Burza”. — Początek seansów o godzinie 4-jej, ostatni 10.25.

KINO - TEATR Polonja. DZIŚ po raz ostatni w Wilnie. Przebiegowy film struje nam młodość węgierskiej hrabianki do urodziwego wsiaka i przesydko młosne romantycznej hrabianki, której serce posiadał urodziwy ordynans jej narzeczonego. Obraz przewyższa swoją wartością artystyczną niezapomniany obraz „Burza”. — Początek seansów o godzinie 4-jej, ostatni 10.25.

DZIŚ po raz ostatni w Wilnie. Przebiegowy film struje nam młodość węgierskiej hrabianki do urodziwego wsiaka i przesydko młosne romantycznej hrabianki, której serce posiadał urodziwy ordynans jej narzeczonego. Obraz przewyższa swoją wartością artystyczną niezapomniany obraz „Burza”. — Początek seansów o godzinie 4-jej, ostatni 10.25.

KINO Piccadilly. DZIŚ dawno oczekiwana premiera! Najgenialniejsza i najpopularniejsza para artystów JANET GAYNOR i CHARLES FARREL, znana z filmu „Siódme Niebo” w nowem olśniewającym arcydziele Franka Borzage'a, twórcy „Siódme Niebo” ANIOŁ ULICY dramat erotyczny w 12 aktach. Film pełny nastrojowego czarującego i poetyckiego polotu. Film ilustrujący dzieło nieszezęśliwych dziesięciu, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupienia swem ciałem. — Film dia oka 1 dia sarca.

DZIŚ dawno oczekiwana premiera! Najgenialniejsza i najpopularniejsza para artystów JANET GAYNOR i CHARLES FARREL, znana z filmu „Siódme Niebo” w nowem olśniewającym arcydziele Franka Borzage'a, twórcy „Siódme Niebo” ANIOŁ ULICY dramat erotyczny w 12 aktach. Film pełny nastrojowego czarującego i poetyckiego polotu. Film ilustrujący dzieło nieszezęśliwych dziesięciu, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupienia swem ciałem. — Film dia oka 1 dia sarca.

KINO LUX. DZIŚ Najpotężniejsze wszechwiatowe arcydzieło epokowe W wykonaniu „Napoleona” brało udział 200 aktorów oraz 10.000 statystów. Przepiękne kobiety. Niewi-dziane przepych i wystawa. Emocjonujące sceny batalistyczne. — — — Dla młodzieży dozwolone.

DZIŚ Najpotężniejsze wszechwiatowe arcydzieło epokowe W wykonaniu „Napoleona” brało udział 200 aktorów oraz 10.000 statystów. Przepiękne kobiety. Niewi-dziane przepych i wystawa. Emocjonujące sceny batalistyczne. — — — Dla młodzieży dozwolone.

Kino Kolejowe OGNISKO. DZIŚ i dni następnych. Epokowy dramat w 10 aktach 2 serie razem podług słynnej powieści Merriks'a „Raj obłąkanego”. Rzecz dzieje się w Mekyku i Indiach. Początek seansów o g. 5-jej, w niedzielę i święta o g. 4 p.p. W rolach głównych Dorothy Dalton i Conrad Nagel. Następny program od 19 kwietnia „SZPIEDZY”.

DZIŚ i dni następnych. Epokowy dramat w 10 aktach 2 serie razem podług słynnej powieści Merriks'a „Raj obłąkanego”. Rzecz dzieje się w Mekyku i Indiach. Początek seansów o g. 5-jej, w niedzielę i święta o g. 4 p.p. W rolach głównych Dorothy Dalton i Conrad Nagel. Następny program od 19 kwietnia „SZPIEDZY”.

KURJER WILEŃSKI S-KA Z OGRAN. ODP. DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA. »ZNICZ«. Ś-TO JAŃSKA 1 - WILNO - TELEFON 3-40. DZIAŁA KSIĄŻKOWE, DRUKI, KSIĄŻKI DLA URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH, ZAKŁADÓW NAUKOWYCH. BILETY WIZYTOWE, PROSPEKTY, ZAPROSZENIA, AFISZE I WSZELKIEGO RODZAJU ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA. DRUKI JEDNO I WIELOBARWNE — OPRAWA KSIĄŻEK PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE. PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI L. KULIKOWSKIEGO WIELKA 13. WIELKI WYBÓR MATERJAŁÓW, UBRANIA GOTOWE I NA OBSTALUNEK.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękoписów Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem — 40 gr., w tekście 1, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komunikaty — 1,00 zł, za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, za zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-cio lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk „Znicz” Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40.

Nasiona Roślin Pastewnych. Koniczyna Tymotka Lucerna Przelot Rajgras Wyka Peluszka Seradella Koński ząb Łubiny Buraki Marchew Rzepa ścierniskowa Brukiw Rutabaga Kapusta pastewna Nasiona polne Nasiona warzywne Nasiona kwiatów. POLECA: ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie, Zawalna 11-a. PROSZĘ ŻĄDĄĆ CENNIKÓW.

Ogłoszenie. Wydział Powiatowy Sejmiku Woloźyńskiego ogłasza niniejszym piśmie i ustny przetarg na budowę odcinka szosy Woloźyń-Horodzki, długości 5,3 km. Wykonanie robót ziemnych około 20.000 m³, szer. korony 7,00 mtr. i jezdni na podkładzie 4,00 m. Walce: konny 2 ton i parowy 10 ton do dyspozycji przedsiębiorcy. Węgiel dla walcu parowego przygotowany. Przetarg odbędzie się w dn. 29.IV 1929 r. o g. 12 w lokalu Wydziału Powiatowego. O ile w dniu tym przetarg nie odbędzie się, ponowny przetarg wyznacza się na dzień następny, t. j. 30.IV 1929 r. na 12 godz. Oferty pisemne składane należy do godz. 12 dn. 29.IV r. b.; do ofert powinien być dołączony kwit na wpłacenie do kasy Wydz. Powiatowego wadium w wysokości 5% ofiarowanej sumy. Komisja przetargowa zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej. Plany budowy szosy oglądać można w Wydziale Powiatowym Sejmiku Woloźyńskiego Oddział Budowlano-Drogowy w godzinach urzędowych. Przewodniczący Wydziału (Kosłacz) STAROSTA.

Bez kosztów przyjmujemy zgłoszenia na sprzedaż nieruchomości. 2. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicz 21, tel. 152

Lokale do wynajęcia. „INFORMATOR” Jagiellońska 8/14. 1108-0

Mieszkanie 5 pokojowe z balkonem (słoneczne) do wynajęcia. Dowiedzieć się: ul. Wileńska 3 (dozorca). 1158-3

PIANINA do wynajęcia. Reparaacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24 — 9. Estko. 1120

WĘGIEL opalowy, kowalski i drzewny, drzewo rabane. Dostawa od 100 kg. D/H. „WILOPAK” Stycznowa 3.

Potrzebne inteligentne panieci do drukarni. Zgłaszać się: „INFORMATOR” Jagiellońska 8/14. 1154

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ. WILNO, WILEŃSKA 2B. Tel. 846. W przychodni przyjmują lekarze specjalści. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, ocny, nerwowy, chirurgiczny, ginekologiczny oraz dla stałych chorych moczopiętych. Gabinet Roentgena i Elektro-Lecznicy. Leczenie promieniami Roentgena i elektrycznością, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Przyjęcia od 10 — 3. 1152

Dr. Kenigsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE i ANALIZY larkarskie. Przyjmuje 9-12 1-4-8. Mickiewicza 4 tel. 1090. W. Z. P. 73.

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER CHOROBY WENERYCZNE i SKÓRNE. Elektrotterapia, Diatermia, Słonce górskie, Soltux. 625 Mickiewicza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9 — 2 i 5 — 7.

DOKTOR D. Zeldowicz choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-1, od 5 — 8 wiecz. Kobieta-Lekarka Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, na-2 rządów moczow. od 12—2 1 od 4 — 6 ul. Mickiewicza 24. 624 W. Zdr. Nr 152.

DOKTOR M. Miszewska LEKARZ - DENTYSTA przyjmuje od g. 9 do 11 1 od 4 do 6-jej. Grodno, ul. Kolozańska 8.

ECOLE PIGIER DE PARIS pensjonat dla młodzieży panien w pobliżu Pariza (20 min.) Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA FARENNE (Seine). Stenografia, handlowość i język francuski.

Ogłoszenia do Kurjera Wileńskiego przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA Kurjera Wileńskiego Jagiellońska 3. Telefon 99.